

## **Krzysztof Jurecki**

### ***O wartościowaniu w fotografii. Kilka uwag***

Zgodnie z różnorodnymi poglądami wyrażanymi w kręgach estetyki i krytyki postmodernistycznej jakakolwiek aksjologia dotycząca sztuk plastycznych (w tym i fotografii) stała się anachroniczna i niepotrzebna. Nie istnieją żadne bezwzględne i ponadczasowe wartości. Wszystko jawi się ciągłą zmiennością relacji. W sztukach plastycznych przywoływane jest pojęcie alegorii, znaku nie zaś symbolu. Zresztą jego znaczenie jest obecnie zredukowane w całej kulturze przez różne odmiany psychoanalizy, w tym krytykę feministyczną. Wszystkie techniki i co ważniejsze tendencje artystyczne są jednak dozwolone i równouprawnione, włącznie z soft porno.

Jestem przekonany, że obecnie istnieje kilka różnorodnych metod oceny jakości (wartości) fotografii. W dalszym ciągu trudno obejść się bez wartościowania; jest ono, tak jak dawniej, nieodzowne. Z pojęciem wartościowania wiąże się w końcu rozwój ludzkości.

Przedstawię swą koncepcję oceniania fotografii, opartą na metodologii historii sztuki i teorii fotografii. Po pierwsze, mamy do czynienia z wartościami artystycznymi (lub antysztuką w przypadku tendencji awangardowych), które były osiągane za pomocą zmiennej historycznie formy. O nich decydowała nowość (nowatorstwo), określony styl czy też tendencja, które w konfrontacji z podobnymi realizacjami z tego zakresu zaświadczały o klasie artystycznej konkretnego zdjęcia.

Wielokrotnie w historii fotografii cenione były jednak inne jakości oceniane jako dokumentalne, fotogeniczne, „straight photography” i „live photography”, które reprezentują cały zestaw fotografii z kręgu historycznego dokumentu i reportażu w jego różnych odmianach. W zależności od stadium rozwoju technologicznego fotografii, jej wytwory mogły przybrać formę werystyczną realistyczną a niekiedy bliską abstrakcji ( np. „camera obscura”). Ale jest to naturalne, ponieważ fotografia w dużo większym stopniu od malarstwa jest twórczością polegającą na nieustannym przekraczaniu barier technologicznych.

Właśnie aspekt technologiczny jest bardzo istotny w historii fotografii. Stanowi on impuls dla rozwoju twórczości, ale często bywa przeceniany. Takie przykłady można wskazać z historii awangardy, ale jeszcze częściej obecnie, w dobie przełomu postmodernistycznego, w dużej mierze dotyczącego zapisu cyfrowego. Koncentracja artysty wyłącznie na samej formie plastycznej najczęściej prowadzi do nikąd. Bez autentycznej idei wiele, zdawałoby się wartościowych zdjęć, nie wytrzymało próby czasu, stało się banałem, nieważnym w obliczu ponadczasowych wartości, jakich poszukujemy i jakie postrzegamy w perspektywie historycznej.

O jakości fotografii interpretowanej jako niezależna forma artystyczna lub część nowoczesnej sztuki możemy mówić tylko w związku z ideą przesłaniem jakie wyraża. Mogą być one zawarte w różnych formach słowa pisanego: manifesty (czasy awangardy), teksty teoretycznym (epoka modernizmu), poezji, dzienniku etc. bądź możemy ją rekonstruować na

podstawie innych historycznych przesłanek. Jest to bardzo ważna, a chyba niedoceniana w pełni kodyfikacja określająca czym jest i może być przekaz fotograficzny - to atrakcyjne połączenie obrazu wizualnego z jego przesłaniem (ideą treścią).

Określona ekspresja twórcza występuje w fotografii amatorskiej (nazywana niekiedy nieprecyzyjnie magicznością). Fotografia w rękach artysty jest innego rodzaju jakością gdyż wyraża koncepcje filozoficzne, z których najbardziej istotne są egzystencjalne, w bezpośredni sposób sięgające do sfery sztuki.

Fotografia może stać się sztuką tylko w przypadku gdy założymy, że wyraża ona odwieczne pragnienia człowieka związane z wyjaśnianiem istoty Bytu („Sein”). Natomiast częściej fotografia bywa dokumentem wizualnym, wzbogacającym tło historyczne i kulturowe epoki modernizmu i postmodernizmu. Jak oceniać bardzo różnorodny zbiór nazywany dziejami fotografii? Należy analizować go w ramach określonego języka wizualnego, np. zdjęcia dokumentalne z socjologicznymi, reportażem, etc., a fotografię awangardową (modernistyczną) i postmodernistyczną w ramach relacji do sztuki nowoczesnej i ponowoczesnej, a także do filmu i twórczości video z danego okresu.

Fotografia zawsze istniała dzięki działaniu światła na błonę negatywową choć obecnie fotografia cyfrowa unieważnia taki sposób powstawania obrazu. Fotografia jest przede wszystkim określonym myśleniem i widzeniem świata, które historycznie jest zmienne. O jej jakości - estetycznej, artystycznej wcale nie świadczy coraz doskonalszy sprzęt i wyposażenie techniczne. Wręcz przeciwnie, często niedoskonałości techniczne sprzętu decydowały o niepowtarzalności odbitek, co nastąpiło już w latach 30. i 40. XX wieku.

Fotografia jest formą współdziałania człowieka z aparatem („narzędziem”), posiadającym zaprogramowane funkcje. Można postępować zgodnie z jego funkcjami lub próbować je przekroczyć. W wyniku tego fotografia czasami świadomie przenikała i przechodziła w obszar innych dziedzin artystycznych, takich jak grafika czy malarstwo. Fotografia bezpośrednia („straight”, „pure”, „candid”) poszukiwała swego języka wizualnego innego od malarstwa czy rysunku, co było kanwą dla rozwoju modernizmu fotograficznego. Obecnie tego typu tradycja bardzo osłabła, podobnie jak całego dokumentu fotograficznego. W zdecydowanie lepszej kondycji od lat 80. znajduje się „fotografia inscenizowana”, łącząca w sobie w hybrydalny sposób różne środki i techniki. Często rezygnuje ona ze swego dziedzictwa, włącznie ze światłem, chętniej sięgając do pozafotograficznych środków, podobnie jak to działo się w czasach dominacji estetyki piktorialnej. Ale konsekwencje obecnego przełomu są daleko bardziej dalekosiężne, związane z rzeczywistością wirtualną i tzw. sztuką Internetu.